

Sygn. akt V KK 24/19

POSTANOWIENIE

Dnia 5 lutego 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Włodzimierz Wróbel

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 5 lutego 2019 r., na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

sprawy **M. J.**

skazanego z art. 200 § 1 k.k.

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w S.

z dnia 27 kwietnia 2018 r., IV Ka [...],

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w S.

z dnia 20 listopada 2017 r, sygn. akt V K [...],

p o s t a n a w i a:

- 1) oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,**
- 2) obciążyć skazanego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego w S. z dnia 20 listopada 2017 r. (sygn. akt V K [...]) M. J. został uznany winnym czynu z art. 200 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k., za który wymierzono mu karę 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności. Wyrok ten został następnie utrzymany w mocy wyrokiem Sądu Okręgowego w S. z dnia 27 kwietnia 2018 r. (sygn. akt IV Ka [...]).

Od powyższego prawomocnego orzeczenia kasacje wniósł obrońca skazanego, zarzucając przedmiotowemu rozstrzygnięciu „*rażące naruszenie prawa procesowego polegające na obrazie art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. mające wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia poprzez dokonanie ustaleń faktycznych*”

polegających na błędnej ocenie zeznań pokrzywdzonej E. P. w zakresie dat zaistnienia określonych zdarzeń oraz przeanalizowanie dowodów z tych zeznań oraz opinii biegłego psychologa K. B. a także E. J. w sposób tendencyjny, całkowicie dowolny w oderwaniu od zasad wskazanych w art. 7 k.p.k., co w konsekwencji doprowadziło do błędnego ustalenia , iż doszło do zaistnienia przesłanek wskazanych w art. 200 § 1 k.k.”

Podnosząc powyższe zarzuty skarżący wniósł o uniewinnienie skazanego, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na przedmiotową kasację Prokurator wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się bezzasadna w stopniu oczywistym.

Jak słusznie wskazał Prokurator w swojej odpowiedzi na kasację – pod pozorem zarzutów, o jakich mowa w art. 523 § 1 k.p.k. Skarżący powiela już wcześniej zaprezentowane zarzuty apelacyjne, dotyczące błędów w czynieniu ustaleń faktycznych. Należy przy tym podkreślić, że Sąd odwoławczy utrzymał w mocy wyrok sądu I instancji i nie dokonywał własnych ustaleń faktycznych. Nie mógł tym samym naruszyć art. 7 w zw. z art. 410 k.p.k., które to przepisy miały zastosowaniem w postępowaniu przed sądem I instancji. Tymczasem kasacja stanowi środek zaskarżenia orzeczeń sądu II instancji.

Na stronach 3-4 kasacji Autor jedynie ponawia swoje zastrzeżenia, co do ustalenia czasokresu, w jakim dochodziło do kontaktów seksualnych z pokrzywdzoną. W żadnej mierze nie uzasadnia, dlaczego stanowisko Sądu odwoławczego miałoby w sposób rażący, transparenty czy też oczywisty naruszać zasady prawidłowego rozumowania i logicznej interpretacji faktów. Argumenty Skarżącego są tak lakoniczne, że nie jest właściwie możliwe odniesienie się do nich w optyce stawianych zarzutów.

Pozostaje jedynie odesłanie do obszernych rozważań zawartych w uzasadnieniu wyroku Sądu II instancji, gdzie w sposób, który nie został skutecznie podważony zaprezentowano sposób oceny inkryminowanych zdarzeń.

Wobec powyższego należało orzec jak w sentencji.